Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nowogródek, czwartek 26 stycznia 1928 r. Cena 20 gr. № 2 (36).

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi 3 razy w tygodniu.

Adres: Redakcji i Administracji NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1. Telefon Nr. 75
CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 14 i od 16 do 17.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 40 gr., w tekście (przed kroniką) 50 gr., za tekstem 20 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

WYŚCIG PRACY...

Rocznica powstania styczniowego — była zawsze sercu naszemu droga. Patrzyliśmy z pietyzmem na postacie bohaterów, którzy ginęli w beznadziejnej walce wierząc, że śmierć ich i posiew ich krwi musi przynieść Polsce zdawienie — musi zbudzić ociężałych, gnuśnych i ospałych i rzucić ich w wir nowej walki o niepodległość. Wierzyliśmy zawsze, że do tej walki przyjść musi, bo niespożyty duch narodu nie da się okuć w kajdany. — A choć szerzyły się w społeczeństwie prądy — które zdolność bojową narodu mogły osłabić — to jednak duch niepodległości, duch walki żył w narodzie i pracował nad odrodzeniem ojczyzny. — Praca musiała ukrywać się podziemiach musiała być ściśle zakonspirowana a mimo to nie słabła — bo wierzyliśmy zawsze — że moment jawnej orężnej walki o niepodległości przyść musi.

I rzeczywiście! W pięćdziesiąt jeden lat, w 1914 roku wyruszały pierwsze Legiony do walki z Moskwą.

Dziś wszystko to snem nam się już wydaje, bo chwila obecna innego bohaterstwa od nas wymaga. Bohaterstwa może mniej brawurowego, może mniej przynoszącego sławy — ale nie mniej potrzebnego, bo oto jakie hasło rzuca Wódz zbrojnej walki, Wódz i twórca Legionów:

„Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi"...

Do wyścigu tego stanąć musimy wszyscy, bo nie wolno nam zapominać, że wkoło nas wre intensywna praca, że narody inne nie spoczywają jeno sposobią się i rozbudowują na przyszłość.

W pracy tej przedewszystkiem musi iść całe społeczeństwo wespół z rządem i baczyć musi usilnie, aby nie marnować niepotrzebnie sił na walki i tarcia wewnętrzne, tak szkodliwe dla wszystkich organizmów państwowych — a dla organizmów takich jak nasz — wprost zabójcze. Cała olbrzymia większość społeczeństwa zrozumiała już to, od chwili kiedy ster rządów w Polsce ujął Marszałek Piłsudski i ta olbrzymia większość gotowa jest poprzeć te wysiłki rządu bez zastrzeżeń.

Jest to postulat w naszych warunkach zasadniczy. Po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo rozbite było na wrogie silnie zwalczające się partje— dziś jednak ostrze tych walk osłabło i partje znalazły się w rozbiciu. Pozostały po nich tylko sztaby bez armji, ambitni przywódcy, którym bardzo trudno pogodzić się z utratą władzy.

Społeczeństwo jednak stało się obojętne dla programów partyjnych, które więcej szkody, jak korzyści państwu przyniosły. Stało się wreszcie jasnem, że należy z życia politycznego—walki te wszystkie usunąć, a wszystkich zjednoczyć około programu gospodarczego odrodzenia państwa i zapewnienia obywatelom nie tylko maximum swobód, ale przedewszystkiem zapewnienia im ekonomicznego stanu posiadania i wszelkich możliwości rozwoju.

Te hasła jednoczą naród coraz bardziej, są one bowiem realnym programem, którego język przemawia do wszystkich.

Wyrazicielem tych haseł jest rząd Marszałka Piłsudskiego, który nie szumnemi frazesami ale czynem prawdziwość ich stwierdził.

Pokój nad Niemnem
to zapewnienie pokoju na Wschodzie

GDAŃSK (PAT) „Baltische Presse" zamieszcza artykuł dotyczący stosunków polsko-litewskich. W artytule tym stwierdza, że Wileńszczyzna posiada dla Polski ogromne znaczenie ze względu na to, że jest łącznikiem pomiędzy Polską i Łotwą, a przez Łotwę z państwami Bałtyckiemi. To też wszelkie zamierzenia skierowane przeciwko Wileńszczyźnie zagrażają pobojowi Polski i Łotwy, a nawet Estonji. Dobre stosunki z Litwą są ważne dla Polski i Łotwy również i ze względów gospodarczych, gdyż zamknięcie spławu na Niemnie uniemożliwia Polsce wywóz drzewa, a dla Łotwy i portu Kłajpedy jest kwestją życia.

Naogół pokój nad Niemnem— to zapewnionia pokoju na wschodzie Europy.

Siostrzenica Papieża żyje

MEDYOLAN (PAT) Z Medjolanu komunikują iż w mieszkaniu p. Angeliki Ratti siostrzenicy Papieża dokonano kradzieży; natomiast wiadomość o zamordowaniu siostrzenicy Ojca św. jest fałszywą.

Waldemaras kokietuje Niemcy.

BERLIN (PAT) Premjer Waldemaras bawi obecnie w Berlinie, gdzie omawia przyszły traktat handlowy i arbitrażowy pomiędzy Niemcami, a Litwą z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Stressemanem.

W jednym z niemieckich pism Valdemaras zamieścił artykuł, w którym oblecuje elementowi niemieckiemu na Litwie daleko idące prerogatywy, wyrażając nadzieję, że przyrzeczenia jego zostaną dotrzymane przez naród litewski.

Jeszcze jedna ofiara bolszewików

W Moskwie 23-go stycznia w najwyższych sądzie wojskowym ZSSR. rozpoczął się proces ks. Skalskiego proboszcza kościoła św. Aleksandra w Kijowie oskarżonego o szpiegostwo. Ks. Skalskiemu zarzucają bolszewicy porozumiewanie się z duchowieństwem katolickiem w Polsce w sprawach kościelnych, co ma być wystarczającym dowodem do oskarżenia o szpiegostwo.

Zgłoszono 33 list wyborczych

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj zamknięte zostało przyjmowanie państwowych list wyborczych zgłoszono 33 listy; Podczas wyborów w 1922-r. zgłoszono tylko 22 listy.

Następny numer Życia Nowogródzkiego ukaże się w niedzielę dnia 29 b. m.

Megalomanja bolszewików

Z racji czwartej rocznicy śmierci Lenina (21-go stycznia 1924 r.) cała prasa przepełniona jest... wspomnieniami o Leninie? Bynajmniej, to tylko burżuje mają zwyczaj żałować i wspominać swoich wodzów, oni takich uczuć nie posiadają nawet dla swoich duchowych ojców — bo bądź co bądź Lenin był przecież ojcem takim dla bolszewizmu. Bolszewicy inaczej czczą rocznicę śmierci swego wodza: biją z zaciekłością nowobogackich w olbrzymi bęben autorklamy. Niema poprostu dziedziny życia, w której by „oni" — „partja" nie odgrywali decydującej, a nawet jedynej roli. I to nie tylko w Rosji, ale na całym świecie. Robotnicy całego świata są zapatrzeni tylko w nich walczą o dobrobyt tylko pod ich kierunkiem, fabryki tylko oni budują, kooperację tylko oni stworzyli; wszędzie tylko my, my i my. Reszta to wszystko „szysz"!!

Niezwykle koniecznie wygląda przy tem wszystkiem skazywanie na zesłanie najbliższych współpracowników Lenina. Ale czyż trzeba bolszewikom logiki? „Był po siemu", a jeżeli nie to „pod stienku". Wobec takiego argumentu to może nawet ja przyznałbym im rację. Kto wie?

Egzotyczni monarchowie w Paryżu

PARYŻ (PAT) Afganitańska para królewska odbywając podróż po Europie przybyła do Paryża. Króla Afganistanu przywitał na dworcu Prezydent Francji Dumergue w otoczeniu rządu. Tłumy publiczności zgotowały parze królewskiej burzliwą owację.

Droga do Nowojelni wolna

Trwająca od kiku dni, śnieżyca i zaspy śnieżne spowodowały krótkotrwałą zresztą przerwę komunikacji. Najbardziej ucierpiała szosa z Nowogródka do Nowojelni, na której na przestrzeni 8 kilometrów nawiało śniegu na wysokość przeciętnie 1 metra.

Przez niedzielę i poniedziałek nie można było podjąć pracy nad czyszczeniem szosy, gdyż śnieg ciągle wszystko zasypywał —dopiero we wtorek rano, gdy wichura zmniejszyła się można było rozpocząć roboty na szosie. Dzięki wysiłkom inż. Sobierajskiego, który osobiście kierował robotami nad oczyszczeniem szosy można było już we wtorek wieczorem uruchomić komunikację automobilową z Nowojelni.

Skutkiem zdefektowania motorowego suwaka urochomiono 3 suwaki konne przyczem w znacznej mierze musiano posługiwać się ludźmi, których w pierwszym dniu pracowało na szosie około 200 w drugim zaś dniu około 250.

Autobusy kursujące między Nowojelnią a Nowogródkiem niechciały zabierać z sobą pasażerów z obawy przed ugrzęźnięciem.

Obecnie komunikacja podjęta jest na nowo, gdyż szosa została niemal zupełnie oczyszczona.

Zaznaczyć również należy, że wiadomości, jakie pojawiły się w prasie stołecznej o odcięciu Nowogródka od świata, były o tyle nie ścisłe, że kolejka mimo zawieji kursowała bez przerwy, mając tor osłonięty od wiatru lasami.

Czytajcie!

Prenumerujcie!

Jednajcie czytelników

dla Życia Nowogródzkiego

Drukarnia Wydziału Powiatowego
w Nowogródku
Nakład 1700 egz.

TROSKĄ RZĄDU—ROZWÓJ RZEMIOSŁA

(Wywiad z Wojewodą Nowogródzkim p. Beczkowiczem)

Chcąc czytelnikom naszym dać możność zorjentowania się jakie są zamierzenia rządu w odniesieniu do rzemiosła Redakcja „Życia Nowogródzkiego" zwróciła się do p. wojewody Beczkowicza z prośbą o udzielenie w tym kierunku pewnych wyjaśnień.

P. Wojewoda Beczkowicz udzielił nam łaskawie kilka chwil na rozmowę—nawał bowiem pracy nie pozwolił mu na obszerniejsze omówienie tak żywotnego szczególnie na ziemiach wschodnich problemu.

Pan Wojewoda przyjmuje nas w swym gabinecie urządzonym z dziwną prostotą i skromnością

—Interesuje was sprawa rzemiosła w Nowogródczyźnie—zagaja p. Wojewoda.

Istotnie, położenie rzemiosła w Polsce wogóle, a tu na kresach w szczególności jest bardzo trudne.

To też sprawa ta absorbuje w dużym stopniu moją uwagę i pragnąłbym doprowadzić do polepszenia tej sytuacji. Przygotowuję odpowiedni grunt, aby stan posiadania rzemiosła rozszerzyć i podnieść jego zamożność.

—Jakie przyczyny złożyły się na to—zdaniem p. Wojewody—zapytujemy—że rzemiosło w Polsce, mające tak piękne tradycje za sobą, znalazło się w tak trudnej sytuacji.

—Trudno to jednem zdaniem określić—odpowiada p. Wojewoda—bo złożyło się na to wiele przyczyn,—ale jedną z głównych, a ściślej mówiąc dwie przyczyny odegrały tu główną rolę.

Pierwsza to brak odpowiednich kredytów, druga to brak szkolnictwa zawodowego—co spowodowało, że istniejące warsztaty nie mogły się rozwijać—zaś brak szkolnictwa zawodowego—obniżył poziom wykształcenia rzemieślników, bo nowe zdobycze techniki nie miały do nich dostępu.

—Czy możliwe jest usunięcie tych braków?

—Zapewne, — odpowiada p. Wojewoda.—Co się tyczy kredytów—to jest tu przedewszystkiem potrzebny kredyt długoterminowy na zakup ulepszonych maszyn i narzędzi a często bardzo i surowców, bo rzemieślnik ze swych lichych zarobków inwestycji tych czynić nie może. W tym względzie zabiegam o stworzenie kas rzemieślniczych, dla których staram się o kredyt w Bankach Państwowych na fundusz zakładowy a ponadto staram się polepszyć warunki na jakich udzielany jest kredyt obecnie i przez to udostępnić go nawet gorzej sytuowanym rzemieślnikom.—Obserwuję niestety zbytnią ociężałość i brak energji w centralnych władzach rzemieślniczych w Warszawie, które zbyt mało uwagi poświęcają szczególnie Ziemiom Wschodnim.

Potrzebna by tu była pewna decentralizacja. W tym względzie znaczną rolę odegrać winne—Izby rzemieślnicze.

Drugą taką bolączką jest brak szkół zawodowych, któreby kształciły rzemieślników i dawały im możność korzystania z najnowszych zdobyczy techniki. W tym kierunku jest bardzo wiele do zrobienia, ale przedewszystkiem zabiegam o rozszerzenie szkoły rzemieślniczej w Lidzie.—Prócz tego usilnie popieram wysiłki OO. Pijarów, którzy zamierzają założyć w Lidzie bursę dla 100 chłopców, aby im ułatwić i umożliwić korzystanie z nauki.—Wieś bowiem nasza nie posyła dzieci do szkół w mieście z powodu trudności utrzymania dziecka. Powstanie zaś bursy sytuację tą znacznie by poprawiło, a przedewszystkiem ułatwiłaby ona dokształcenie terminatorów, co podniosłoby wogóle fachowy poziom rzemiosła.

Istnieją ponadto wieczorowe kursy dokształcające, które korzystają z pomocy rządowej.

Kursy te zalecam jako jedyny środek mogący w krótkim czasie podnieść ogólny poziom wykształcenia fachowego w rzemiośle. I w tym wypadku opinja publiczna winna wpływać, aby młodzież rzemieślnicza nie ociągała się od uczęszczania na kursy i pracodawcy nie utrudniali jej korzystania z nauki.

Dużą moją troską jest wzmożenie ruchu budowlanego, który niestety jest ciągle jeszcze w zastoju. Przyczyniłoby się znacznie do jego ożywienia powstanie i rozwinięcie takich zakładów przemysłowych jak cegielnie i betoniarnie. Czynię starania o uzyskanie wpływać, aby na rozwinięcie cegielni i zakup maszyn.

Nowogródzianie jednak nie okazują zbytniej przedsiębiorczości; jest to duża ospałość i nieruchliwość. Oczywiście nie można wszystkiego spychać na barki rządu i czynników oficjalnych. Te mogą udzielić tylko pomocy i poparcia. — Inicjatywę i twórczy rozmach musi dać samo społeczeństwo.

Akcja wyborcza w pow. Stołpeckim

Już od początku stycznia pracuje Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem na terenie pow. Stołpeckiego. Na czele powiatowego biura stanął mieszkaniec m. Stołpców p. Jerzy Gorzkowski oraz pp. Staniewski, Mieczkowski i Kuźmiński. Biuro po porozumieniu się z przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa, drobnego rolnictwa, stanu średniego, organizacji społecznych i instytucji kulturalno-oświatowych przygotowało akcję na terenie powiatu. Miejsce ludności, a w szczególności drobne rolnictwo do celów i zadań wysuwanych przez Blok okazuje wiele zrozumienia i przychylności. Przedstawiciele organizacji rolniczych drobnego rolnictwa oraz wszystkich instytucji społecznych i kulturalno oświatowych zgłaszają swą solidarność z celami Bloku i zapewniają liście Nr. 1. czynne poparcie wyborcze.

Teren powiatu pokrywa się siecią gminnych i lokalnych komitetów Bloku współpracy z Rządem, które jednają sobie zwolenników i uświadamiają ludność miejscową o celach i zadaniach pracy państwowej, znajdując najczęściej zrozumienie ludności. Do obecnego czasu powstały Komitety w Mirze, w następującym składzie: przewodniczący Michał Krawczenko, Piotr Kwietniewski, Michał Czarnobaj, Aleksander Kuczyński, Wincenty Krepski, Antoni Hryniewicz, Roman Sidorkiewicz, Zygmunt Kamiński, Ichji Mickiewicz i dr. Chażbijewicz. Komitet lokalny Mirski zorganizował cały szereg zebrań informacyjnych, sprawozdań i pogadanek gospodarczych. Powstały również Komitety lokalne w Swerynowie gminy Świerżeńskiej, do którego weszli Niekrasz Wincenty, Niekrasz Serafin, Józef Tumiłowicz, Jan Wilenczyc, Juljan Kliszewski, Komitet ten powołał podkomitety w poszczególnych miejscowościach gm. Świerżeńskiej.

W gminie Rubieżewickiej powstały 4 komitety obwodowe miejscowicie: w Cichanowej-Słobodzie, do którego wchodzą Staszewski Jan, Stadnicki Andrzej, Cezary Górski, Jawid Piotr, Monkiewicz Józef, W Bhotowie do komitetu wchodzą Mikołaj Ilwicki, Zygmunt Rodziewicz, Niedziany Jan, w Subieżewiczach: Płatosa Jan, Jankowski Stefan, Łukasiewicz Włodzimierz, Repnicki Józef, Michnicki Jan, Małczarowicz Józef i w Litwie Więckowski Franciszek, Knapik Karol, Kruhlik Józef. Miłaszewski Antoni. Gminna Rubieżewicka, gdzie wspomniane komitety się znajdują prawie całkowicie w zrozumieniu swych gospodarczych dążeń i zasług dla odbudowy kraju i utrwalenia praworządności obecnego Rządu deklaruje się za poparciem Bloku Współpracy z Rządem. Pozatem powstały Komitety gminne w Zuchowiczach na teren gminy Zuchowickiej do którego weszli: Kuroczycki Jan, Stefen Zienkowski. Alojzy Rudlewski, Józef Rudlewski, Stanisław Rudlewski, Chomicz Aleksander, Juljan Szkoda, Stefan Klisowski, Marjan Magielda, Karol Samotyja, Mieczysław Mejsztowicz, Piotr Pietraszkowicz, Dobrzański Leonard, Ludwik Piotrowicz, Józef Chomicz, Jakób Dobrzyński, Kazimierz Jażwiński oraz w obwodach głosowania gm. Jereminski-j, a mianowicie w obwodzie Jeremicze Jurys Stefan, Garuk Włodzimierz, Kakareko Michał, Berdnaczyk Karol, Stasieniuk Aleksander, w obwodzie Skorycze — Cischanowicz Antoni, Włodzimierz Miluć, Władysław Birula, Mokota Aleksander, Miron Bryl i Aleksander Małach oraz w obwodzie Rzepjowo—Piotr Koniuch, Włodzimierz Żuk, Bolesław Hołownia, Bystryński Stanisław. Na zebraniu przedwyborczym odbytym w dn. 20 I 1928 r. w Jeremiczach gdzie zgromadzili się przedstawiciele wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa po wysłuchaniu referatu prelegenta ze Stołpców silne wrażenie wywołało przemówienie mieszkańca m. Turca p. **Koniucha** wygłoszone w języku rosyjskim, w którym wskazując na wzniosłe cele państwowe, do których dąży i które obecnie osiąga najlepszy Rząd Rzeczypospolitej Rząd Marszałka Piłsudskiego nawoływał do zaniechania wiary w obłudne partyjne hasła, a przez oddanie głosów za listą państwową pomocy Rządowi przez ludność. Zebrani uchwalili pójść po linji czynnej pomocy Rządowi i wyrazili swoje zaufanie do jego poczynań.

Lokalny Komitet Wyborczy **w Derewnie** złożony z pp. Andrejkatis, Sudnika Bolesława, Olechowskiego i Lutyńskiego również prowadzą intensywną działalność wśród miejscowej ludności.

W dn. 21-1 1928 r. w **Stołpcach** odbył się zwołany przez Biuro Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem zjazd działaczy społecznych i samorządowych pow. Stołpeckiego oraz przedstawicieli drobnego rolnictwa i różnych warstw społecznych, na który przybyło zgórą 400 przedstawicieli ludności z całego powiatu. Zjazd zagaił Przewodniczący Komitetu Powiatowego p. Jerzy Gorzkowski, który poinformował zebranych o cele zjazdu i po wybraniu Przewodniczącego i sekretarza oraz po wysłuchaniu przywitania wygłoszonego przez p. **Starostę** Stołpeckiego **Henryka Kuroczyckiego** wyczerpany został porządek dzienny zjazdu. Zebrani wysłuchali referatów z dziedziny komasacji rolnej i spółdzielczości rolniczej wygłoszonego przez p. Edwarda Horbaczewskiego z dziedziny szkolnictwa powszechnego — Inspektora Szkolnego p. Lisowskiego, z dziedziny oświaty pozaszkolnej instruktorki oświatowej p. Haczynskiej, z dziedziny dróg — inżyniera Kowalewskiego i zdrowotności — Dyrektora szpitala powiatowego Dr. Grynberga.

Sytuację przedwyborczą na terenie Rzeczypospolitej Województwa Nowogródzkiego i powiatu Stołpeckiego przedstawił obecnym p. Jerzy Gorzkowski, charakteryzując okres wyborczy za rok 1922 i okres wyborczy obecny, przedstawiając zebranym osiągnięte zdobycze w dziedzinie gospodarczej, społecznej i wychowania społeczeństwa w okresie ostatnich 2 lat przez Rządy Marszałka Piłsudskiego. P. Gorzkowski podkreślając zgubność dla Państwa poprzednich praktyk partyjnictwa i niezgody nawoływał do pomocy obecnemu Rządowi przez poparcie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem wskazując na korzyści moralne i materjalne które kraj dzięki temu uzyska. Poszczególni mówcy, którzy kolejno zabierali głos w imieniu ludności i grup przez nich reprezentowanych zgłaszali swą solidarność z Rządem i zrozumieniem doniosłości obecnych wyborów dla Państwa. Po wyczerpaniu wszystkich przemówień zostały zgłoszone i jednogłośnie przyjęte dwie rezolucje stwierdzające **jedną zupełną** solidarność i zrozumienie doniosłości prac Rządu obecnego zapewniającą ze strony zebranych Rządowi zupełne poparcie, drugą stwierdzającą prawo i żądanie ułatwienia społeczeństwu białoruskiemu rozwoju narodowego i kulturalno-oświatowego. Zaproponowano wysłanie Marszałkowi Piłsudskiemu depeszy z wyrazami hołdu co zostało powitane entuzjastycznymi oklaskami. Przy zakończeniu zjazdu zebrani uchwalili jednogłośnie poprzeć Blok Współpracy z Rządem poczem został wybrany Powiatowy Komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w składzie przedstawicieli gminy Stołpeckiej Żołnierkiewicza Teodora, Jana Zieńko, Ignacego Klimowicza, Jana Żywickiego, Bnrdziejko. Gminy Świerżeńskiej: Aleksandra Bankieta. Edwarda Jenczyka, Tumiłowicza Wincentego, Stanisława Truszczyńskiego, Wileńczyca Jana. Gminy Mirskiej: Michała Czarnobaja, Andrzeja Birbasza, Bazyla Huryna, Aleksandra Kuczyńskiego, Józefa Hołowni, Gminy Derewno: Bałabanowicza Piotra, Kazimierza Byczko, Jana Kietniewicza. Józefa Dąbrowskiego, Kazimierza Łysego, gminy Jeremicze: Sidorowicza Bolesława, Stefana Jurysa, Mikołaja Caruka, Lisickiego Mieczysława, Kakareko Michała, Piotra Koniucha, gminy Rubieżewickiej: Szymińskiego Felicjana, Łukaszewicza Włodzimierza, Repnickiego Józef, Niedziana Jana, Jawida Piotra gminy Żuchowickiej: Konstantego Sielużyckiego, Sidorowicza Adolfa Bazylego Kanicza i m. Stołpców: Księdza dziekana Górskiego, Romana Majewskiego, Jerzego Gorzkowskiego, Zajączkowskiego Konstantego i Bartoszewicza Piotra. Powiatowy Komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w tym składzie ukonstytuowany wyłonił z pośród siebie Zarząd w składzie: Gorzkowskiego Jerzego, Ks. dz. Czesława Górskiego, Teodra Żołnierkiewicza, Edwarda Jenczyka, Józefa Repnickiego, Stanisława Truszczyńskiego i Sidorowicza Adolfa. Wybrano również następujących panów jako delegatów na zjazd wojewódzki dla ustalenia listy poselskiej, a mianowicie: Kazimierza Byczko od gm. Rubieżewickiej i Derewnieńskiej, Tumiłowicza Wincentego od gm. Świerżeńskiej i Stołpeckiej, Koniucha Piotra od gm. Mirskiej, Żuchowickiej i Jeremickiej, Bierbasza Andrzeja od gminy Mirskiej, Caruka Mikołaja od gm. Jeremiczei Krupskiego Czesława.

Po dokonaniu powyższego zjazd został zakończony. Stwierdzić należy, że zrozumienie prac Rządu na terenie powiatu jest duże i rozwój wpływów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w tym składzie ukonstytuowany wyłonił z pośród siebie Zarząd w składzie: Gorzkowskiego Jerzego, Ks. dz. Czesława Górskiego, Teodra Żołnierkiewicza, Edwarda Jenczyka, Józefa Repnickiego, Stanisława Truszczyńskiego i Sidorowicza Adolfa. Wybrano również następujących panów jako delegatów na zjazd wojewódzki dla ustalenia listy poselskiej, a mianowicie: Kazimierza Byczko od gm. Rubieżewickiej i Derewnieńskiej, Tumiłowicza Wincentego od gm. Świerżeńskiej i Stołpeckiej, Koniucha Piotra od gm. Mirskiej, Żuchowickiej i Jeremickiej, Bierbasza Andrzeja od gminy Mirskiej, Caruka Mikołaja od gm. Jeremiczei Krupskiego Czesława.

Po dokonaniu powyższego zjazd został zakończony. Stwierdzić należy, że zrozumienie prac Rządu na terenie, powiatu jest duże i rozwój wpływów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zwiększa się coraz bardziej.

PRZEGLĄD PRASY

Wtorkowy „Robotnik" a raczej p. „Kcz" w **Robotniku** zaatakował p. wice-premiera Bartla za jego oświadczenie złożone wobec przedstawiciela redakcji „Epoki" w sprawie podwyżki płac urzędniczych.—W sposób dość perfidny i zgoła wykrętny usiłuje p. Kaczanowski zaatakować z tego powodu rząd— i robi niesamowicie zdziwioną minę—jakby dopiero teraz na świat przyszedł i powiada:

tu nagle... bombal; Żadnej nie będzie od 1 kwietnia b. r. regulacji płac! to co obecnie urzędnikom przyznano, ma im wystarczyć na tak długo, aż nowy Sejm uchwali... nowe podatki!..

Wiemy bardzo dobrze, że nazwisko p. Kaczanowskiego znajduje się na liście Nr. 2 i on chyba jako „obrońca" parlamentaryzmu i demokracji wiedzieć powinien najlepiej, że w budżecie na rok 1927/8 uchwalonym przez sejm poprzedni nie było pozycji na podwyżkę płac urzędniczych—i jeśli rząd sporadycznie pracownikom państwowym podwyżki przyznawał, to czynił to z poczynionych oszczędności i że niestety pełnomocnictwa rządu nie sięgają tak daleko, aby bez Sejmu mógł nowe nakładać podatki.

O tem w tej chwili ani „Robotnik", ani p. Kcz. wiedzieć nie chcą tymczasem zaś robi filuterną minę i odpowiada sobie:

A kiedy to nastąpił? Bóg raczy wiedzieć... A czy Sejm nowe podatki... uchwali?

Oczywiście! Zależy to jednak od tego jaki to Sejm będzie. Bo jeśli będzie taki, jak był poprzedni słuchający pałeczki partyjnych macherów, to istotnie—nie tylko pracownicy państwowi, ale społeczeństwo wogóle nie miałoby się czego po nim spodziewać.

Tymczasem zaś te „kwilenia Robotnika" to zwykła przedwyborcza śpiewka—szukanie argumentów i demagogiczne wyskoki. **Gazeta Warszawska**—również wyborcze cele ma na myśli i obawia się czy aby społeczeństwo szczerze poprze Blok współpracy z rządem bo

nawet i inne grupy gospodarcze w obecności starosty zazwyczaj nie wypowiedzą się otwarcie przeciwko jego propozycjom z uwagi na możność wpływania urzędów na załatwianie spraw, dotyczących zainteresowanych osób.

„Gazeta Warszawska" jednak zapomina,—że czas rządów zaborczych dawno już minął i władz polskich nie można i nie należy stawiać na równi z Generał-gubernatorami rosyjskimi lub starostami z b. Galicji.

Zresztą nie chcemy „Dwugroszówce" przypominać ugodowej polityki p. Dmowskiego w stosunku do Rosji—bo stałaby ona w dziwnej sprzeczności z dzisiejszą opozycją endecji. *Zyg.*

Co słychać nowego?

26 Czwartek

Dziś: Polikarpa

Jutro Jana Złotoustego

Wschód słońca: 7.23
Zachód „ 3.41
Długość dnia 8 godz. 18 min.

Zjazd inżynierów i techników Województwa Nowogródzkiego.

W celu zawiązania Stowarzyszenia Techników w Nowogródku odbędzie się d. 4 lutego o g. 12-ej w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego Zjazd inżynierów i techników Województwa Nowogródzkiego. Posiedzenie organizacyjne zaszczyci swoją obecnością p. Wojewoda.

Porządek obrad Zjazdu obejmie: Otwarcie Zjazdu i zagajenie. Obrady nad projektem statutu oraz wolne wnioski.

Posiedzenie Tow. Krajoznawczego.

Dnia 26 stycznia 1928 r. odbędzie się o godz. 18-ej w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Zarządu Nowogródzkiego Oddziału P.T.K.

Porządek dzienny obejmie: odczytanie i przyjęcie ostatniego protokółu, przyjęcie nowych członków, oraz sprawozdanie z budowy Schroniska n/Świtezią.

Mianowania i przeniesienia

Prokurator sądu w Baranowiczach p. Cudzynowicz został w dniu 21 b. m. przeniesiony na równorzędne stanowisko do Łomży. Obowiązki prokuratora w Baranowiczach pełnić będzie tymczasowo pprok. p. Zapolski z Nowogródka.

Osobiste.

Dowiadujemy się, że z-ca Starosty p. Ant. Salmonowicz korzysta obecnie z urlopu i został zaangażowany do pracy wyborczej jako z-ca kierownika Wojewódzkiego Biura B. B. W. z R.

Posiedzenie Zarządu Wojew. Komitetu L.O.P.P

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Zarządu Wojew. Komitetu L. O. P. P. pod przewodnictwem p. Wojewody Beczkowicza. Na posiedzeniu tem załatwiono cały szereg ważnych spraw oraz postanowiono zwołać na dzień 19 lutego b. r. walne zebranie.

BAL OFICERA REZERWY

Najwięnkza atrakcja karnawału

Bal Oficerów Rezerwy.

W dn. 4 lutego zapowiada się niezwykle: wspaniała dekoracja sal, kioski, kwiaty, kotyljon, karnety i wiele innych rzeczy, Zjazd zapowiada się niezwykły. Będzie to spotkanie całej eleganckiej Nowogródczyzny.

Kandydaci z listy polsko-katolickiej.

Dnia 24 b. m. odbyło się w Lidzie posiedzenie Komitetu wyborczego polsko-katolickiego, z udziałem delegatów z 5 powiatów. Na zebraniu zresztą nieliczenem ustalono listę, na której między innemi, widnieją nazwiska Dr. Harniewicza Hipolita, inż. Ostrowskiego (Piast) ks. Faraskiewicza, naucz. Moczulskiego i innych.

Komisja sowiecka w Stołpcach

Dn. 24 b. m. przybyła do Stołpców Komisja sowiecka mająca na celu wytknięcie znaków orjentacyjnych na obszarze granicznym koło Kołosowa.

Obrady Pow. Komitetu Bezpart. Bloku Współpracy z rządem

Dnia 25 b. m. odbyło się zebranie powiatowego Komitetu Bezp. Bloku współpr. z Rządem, na którem powzięto szereg doniosłych uchwał związanych z pracą komitetu. Na zebraniu był obecnym delegat chrześcijańskiego zjednoczenia ks. dziekan Bukraba. Aczkolwiek nie zgłosił na razie akcesu do Bezp. Bloku współp. z rządem, ze względu na to, że nie jest członkiem komitetu, to jednak w oświadczeniu swem wyraził aprobatę stanowiska B. B. wsp. z rządem.

„Komitet uchwalił wydać odezwę i wysłał do Marszałka Piłsudskiego depeszę następującej treści:

Powiatowy Komitet Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem w Nowogródku przesyła Ci Panie Marszałku wyrazy czci i hołdu oraz zapewnia uzyskanie dla bloku najszerszego poparcia w społeczeństwie."

Stan średni w Słonimie za współpracą z rządem!

Dnia 22 odbyło się w Słonimie w lokalu Lutni zebranie stanu średniego. Sala wypełniona była po brzegi i między innemi zauważyliśmy p. Star. Henszla, pp. Bazelę, Plebańskiego prof. Daneckiego, Jastrzębskiego i innych. Zebranie po wyczerpujących przemówieniach i dyskusji nad sytuacją przedwyborczą w kraju uchwaliło jednogłośnie wysłać depeszę do Pana Prezydenta następującej treści: „Zebranie stanu średniego w Słonimie dn. 22.I.1928 r. reprezentujące szerokie warstwy rzemiosła, drobnego kupiectwa, przemysł, wolne zawody, mieszczaństwo i inteligencję pracującą przesyła Panu Prezydentowi wyrazy hołdu i uznania i zapewnia, że stan średni gotów zawsze pracować nad utrwaleniem życia gospodarczego i społecznego w państwie".

Jednocześnie przesłano depeszę do Marszałka Piłsudskiego brzmiącą następująco: „Zebranie stanu średniego w Słonimie dn. 22.I.1928 r. reprezentujące szerokie warstwy rzemiosła, drobnego kupiectwa, przemysłu, wolne zawody i inteligencję pracującą przesyła Pana Marszałkowi wyrazy hołdu i oświadcza, że zawsze będzie współpracował z Nim w rozszerzeniu podstaw państwowości Polski, która dzięki wysiłkom Pana Marszałka zmierza właściwemi drogami do utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski".

Zebrani poza wysłaniem depesz uchwalili rezolucję, w której między innemi podkreślają żądania rozszerzenia władzy Prezydenta rozgraniczenie uprawnień władz ustawodawczych od wykonawczych etc.

HOŁD ZASŁUDZE

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego zostali odznaczeni:

P. Jadwiga Krupska, lekarz szpitalu sejmikowego w Nieświeżu, zasługi na polu pracy narodowej i zawodowej, — srebrnem krzyżem zasługi.

P. Andrzej Czehlej, rolnik w Krętym Brzegu w powiecie Nieświeskim, za zasługi na polu spółdzielczości i pracy zawodowej,—brązowym krzyżem zasługi.

P. Paweł Bancewicz, pisarz gminy szenicyńskiej w pow. Lidzkim za zasługi na polu w pracy zawodowej, — bronzowym krzyżem zasługi.

Ponadtem rozporządzenie p. Ministra Rolnictwa za umiejętne prowadzenie odnośnych działów z dziedziny rolnictwa i miejscowego przemysłu domowego zostali odznaczeni:

Z powiatu Słonimskiego

1) p. A. Strawińska z powiatu Słonimskiego—złotym medalem, 2) Klasztor SS. Niepokalanek—medalem bronzowym, 3) Kółko Rolnicze w Sielawiczach,—medalem bronzowym, 4) p. Godlewscy—medalem bronzowym, 5) Wydział Powiatowy—medalem bronzowym, 6) J. Bronski—wielkim medalem srebrnym 7) W. Pusławski otrzymał list pochwalny, 8) Schronisko w Jeziornicy—list pochwalny, 9) W. Jelski—list pochwalny, 10) E. Mikulski—list pochwalny, 11) Bajruszewski—list pochwalny, 12) W. Protaszewicz—list pochwalny. 13) A. Łętowski—list pochwalny, 14) Czapska—list pochwalny.

Z powiatu Nowogródzkiego

1) p. M. Białkowski—medal bronzowy, 2) p. W. Suryn—medal bronzowy, 3) Wydział Powiatowy—list pochwalny,

Z powiatu Nieświeskiego

1) p. Wł. Pawliński—list pochwalny, 2) p. M. Hryncewiczówna—list pochwalny, 3) p. N. Warasiuk—list pochwalny, 4) klasztor PP. Benedyktynek—list pochwalny, 5) J. Boronska — list pochwalny, 6) Szkoła Powszechna w Nieświeżu — list pochwalny. 7) Szkoła Powszechna w Snowie list pochwalny.

Z powiatu Lidzkiego

Stacja doświadczalna w Bieniakoniach—medalem srebrnym.

Obrady Związku Ziemian w Baranowiczach

W poniedziałek przez cały dzień odbywały się obrady Zjazdu Związku ziemian pow. Baranowickiego. Temat ich stanowiły tak sprawy rolniczo-gospodarcze związane z nadchodzącą wiosną jak też sprawy polityczne związane z wyborami. Liczny udział uczestników zjazdu przyczynił się do b. ożywionej dyskusji, w której ścierały się poglądy na temat, jakie Związek ma zająć stanowisko w akcji wyborczej w stosunku do poszczególnych programów partyjnych.

Pomimo jednak dłuższej dyskusji nie powzięto żadnej rezolucji.

P. P. S. szuka zwoleników

W nieświeskim powiecie od pewnego czasu wszczęła ożywioną działalność przedwyborczą P. P. S. zwołując b. często wiece. Ostatnio bo w dn. 23 bm. zwołała wiece równocześnie w czterech wsiach tj. we Wielkiej-Łysicy, Janczynie, Zabrociu i Oborkach, gm. Horodziejskiej. Wiece te zgromadziły b. nielicznych nie tyle sympatyków P. P. S. ile ciekawych, zaś inicjatorzy wieców nie znalazły wśród zebranych „towarzyszów" ograniczali się się tylko do informowania o swych programach.

Pan Pawlukiewicz agituje...

W sobotę dnia 22 przyjechał do Nieświeża w celach agitacyjnych p. Arsenjusz Pawlukowicz, po kilku jednak godzinach pojechał wraz naturalnie ze sporą paczkę odezw do Klecka. Tam następnego dnia zwołał zjazd delegatów pow. Nieświeskiego, których przybyło 20. Na zjeździe omawiał szeroko program, namawiając zebranych do przyjęcia jego, jak też do wyboru 13 delegatów na zjazd okręgowy. Do wyborów jednak nie doszło, a zebrani ograniczyli się do rozebrania między siebie, przywiezionej bibuły.

Marzenia o fotelu poselskim...

W całej Polsce nie brak ochotników na poselskie stanowiska; województwo nowogródzkie nie jest wolne od takich manjaków, którzy za wszelką cenę pragną jeśli nie zająć poselskie krzesło, to przynajmniej chcą przez jeden miesiąc łudzić się taką nadzieją. Do takich niestety należy p. Stanisław Hrynkiewicz z powiatu lidzkiego, który zdoławszy zebrać podpisy 50 swych zwolenników, zgłosił własną listę; — niestety z braku podpisu pełnomocnictwa sprawę skierowano do starostwa. Sekunduje mu p. Jan Kwaśnik z powiatu wołożyńskiego, który jednak podobno kandydaturę swą cofnął.

Sprawa b. posła Roguli

Jak się dowiadujemy w sprawie aresztowanego i wypuszczonego na wolność za kaucją b. posła Bazylego Roguli dochodzenia zostały ukończone i prokuratorja wygotowuje akt oskarżenia, Sprawa ta datuje się jeszcze od roku 1924. Kiedy to poseł Rogula wzeskół ze wzbiegłym do Sowietów Kochanowiczem na wiecu w Nowogródku nawoływali do nieposłuszeństwa władzy i ekcesów.

Sprawa przez czas piastowania mandatu poselskiego przez Rogulę spoczywała, a obecnie Prokuratorja oskarża b. posła z art. 129 ust. karnej...

Grozi mu kara ciężkiego więzienia.

Związek ofic. rezer. i Zw. Legjonistów w Nowogródku za Bezp. Blok Współpracy z Rządem.

Dowiadujemy się, że organizacje Związek Legjonistów i Związek Oficerów Rezerwy w Nowogródku, solidaryzując się z uchwałami swych Centrali, zgłosiły swój akces do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd Komitetu wyborczego rolników drobnych.

W dn. 23 odbył się w Lidzie zjazd Komitetu wyborczego rolników drobnych na którem przedłożono sprawozdanie z czynności i obecnej sytuacji. Ze względu na nieliczny udział, spowodowany przyczynami atmosferycznemi uchwalono odbyć następny Zjazd dn. 31 b. m.

Kobiety w akcji wyborczej

Wczoraj odbyło się w Nowogródku pierwsze organizacyjne zebranie powiatowego Komitetu Kobiet. Zebranie było nadspodziewanie bardzo liczne. Po szeregu przemówień i referacie na temat organizacji uchwalono jednogłośnie przystąpić da akcji Bezp. Blokn współpr. z rządem. Praca Komitetu na podstawie powziętych uchwał ma iść w kierunku rozszerzenia akcji w całym powiecie. Do komitetu wyborczego zostały wybrane pp. Hryniewska, Michilska, Domańska, Jezecha, Karczewska, Stasinowa i Solmanowiczowa. Po dokonanych wyborach wysłano do Marszałka Piłsudskiego depeszę z wyrazami hołdu.

Niepowodzenie p. Tupalskiego.

W dniu 17 b. m. zorganizowało w Chwojewie, gminie Snowskiej narodowe zjednoczenie rosyjskie wiec przedwyborczy. Niestety mimo silnej agitacji na wiec przybyło zaledwie 35 osób. Próżne były wysiłki p. Tupalskiego z Baranowicz, nawołującego zebranych do głosowania na wzorową listę rosyjską. Zebrani, pokiwawszy głowami rozeszli się do domów, żałując straconego czasu.

Udzielenie koncesji wódczanych inwalidom wojennym.

Ministerstwo Skarbu poleciło Izbom Skarbowym traktować narówni z ociemniałymi także innych 100-procentowych inwalidów, względnie po zaspokojeniu kandydatów ociemniałych nadawać koncesje tylko 100 proc. inwalidom, jako też inwalidom charakteru wyjątkowego (n. p. muzyk, który na wojnie utracił ręke). Nadane w początku 1927 r. nadliczbowe koncesje inwalidom wojennym pozostają w stanie obecnym, aż do dalszych zarządzeń Ministerstwa Skarbu.

Ruch spółdzielczy w powiecie Nowogródzkim

Staraniem Związku Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej powstała jeszcze jedna spółdzielnia Mleczarska w Walówce gm. Rajczańskiej.

W dniu 15 stycznia nastąpiło poświęcenie i uruchomienie Spółdzielni.

Zaznaczyć należy, iż na terenie powiatu Nowogródzkiego do wiosny, powstanie jeszcze siedem Spółdzielni Mleczarskich w różnych rejonach powiatu, jak również szereg filji.

Obecnie już pracuje z dobrym wynikiem pięć Spółdzielni: — w w Niehniewiczach, w Nowojelni, w Delatyczach, w Zdzięciole i w Walówce, które dają możność rolnikowi wygodnie dla siebie zbyć mleko.

Prócz Spółdzielni Mleczarskich na terenie powiatu obecnie jest czynnych i b. dobrze zozwijających się trzynaście Kas Spółdzielczych, a w dniu 11 stycznia powstała jeszcze jedna nowa Kasa w Nakryszkach gm. Zdzięciolskiej. W najbliższym czasie powstaną jeszcze cztery Kasy Spółdzielcze.

Jak widzimy teren powiatu, który przed paru laty świecił pustkami pod względem placówek społecznych, dziś bardzo się zmienił, zawdzięczając Związkom Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej, powstanie i rozwój całego szeregu organizacji społecznych.

Kółkowicz.

W Słonimie powstanie „Dom Ludowy"

Z inicjatywy Starosty p. Władysława Henszla, odbyło się w Słonimie dnia 4.I r. b. posiedzenie przedstawicieli poszczególnych warstw społecznych, stowarzyszeń, związków i t. p. w sprawie utworzenia w Słonimie Towarzystwa Domu Ludowego. o charakterze kult.-oświatowym. Towarzystwo to pod popularnem hasłem „Dom Ludowy dla wszystkich" zrzeszyłoby prawie wszystkich obywateli, dając im możność miłego i godziwego spędzenia chwil, wolnych od pracy.

W T-wie tem zostałyby zcentralizowane wszystkie dotąd istniejące w Słonimie bibljoteki i czytelnie, przeistaczając się w jedną wielką, mającą duży wybór książek o charakterze, beletrystycznym, naukowym i zawodowym. Pozatem uruchomionoby sekcje: teatralną, muzyczno-wokalną i rozrywkową, które miałyby na celu organizowanie szeregu odczytów, koncertów, przedstawień dramatycznych oraz zabaw towarzyskich.

Zebrani prawie jednogłośnie zgłosili swój akces do tego T-wa.

Na wniosek Starosty został wybrany tymczasowy zarząd w skład którego weszli: Pp. Rejent Mieczysław-Emil Piotrowski, nauczyc. Majewski, Wiszowa, Dr. Samuel Weiss, Helena Libecka. Dyr. Kleinalenst. Kisly, Naszorkowski, Dr. Epsztejn, Halski, Czuczekiewiczowa i Dąbrowska.

Prowizoryczny ten Zarząd ma w najbliższym czasie zwołać wiec po uprzedniem spopolaryzowaniu idei T-wa Domu Ludowego.

Zaznaczyć należy, że kwestja istnienia tej placówki na tut. terenie oddawna jest już dojrzała, lecz dopiero inicjatywa Pana Starosty pobudziła miejscowe społeczeństwo do jej zrealizowania. Teren tego towarzystwa jest wspólną platformą pracy wszystkich lojalnych obywateli Polski, tu bowiem, każde ugrupowanie będzie mogło we własnym języku urządzać najrozmaitsze imprezy towarzyskie i kulturalne, które niezawodnie przyczynią się do wzajemnego poznania i zbliżenia się rozmaitych odłamów społeczeństwa.

Nadmienić należy, że istniejący w Słonimie lokal Domu Ludowego po załatwieziu formalności prawnych przez Towarzystwo przeszedłby pod Zarząd T-wa, co w znacznej mierze ułatwiłoby zdobycie środków materjalnych i rozwinięcie w Słonimie intensywniejszej działalności.

Powstanie tej placówki witamy ze szczerą radością i uznaniem życząc jej jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Nie słyszy, nie mówi a żebrze i kradnie

Sprzykrzyło się Wacławowi Lisowi chodzenie od domu do domu zwłaszcza po nowych Baranowiczach i wyciąganie ręki, aby zarobić kilka złotych, postanowił więc śladami swego czworonożnego imiennika nic nikomu nie mówiąc, bo jest niemy zaopatrzyć się w większą sumę. Sam zaś będąc głuchym sądził, że nikt też nie usłyszy, gdy wejdzie do cudzego mieszkania. Zakradł się więc do mieszkania urzędnika rozlewni p. Sochackiego Józefa i z biurka ukradł 500 zł.. Niestety policja szybko się dowiedziała i ofiarowała Lisowi dłuższy bezpłatny pobyt w areszcie, a łup którym się tak cieszył zwróciła prawemu właścicielowi.

Wyrodna matka

We wsi Narcewicze pow. Nowogródzkiego zdarzył się potworny wypadek dzieciobójstwa. Mieszkanka tej wsi Julja Mudra chcąc ukryć owoc stosunku miłosnego, w sobotę dnia 21 b.m. zabiła własne nowonarodzone dziecko. Zbrodni dokonała w czasie porodu. Sprawczyni do zbrodni przyznała się.

Schwytanie podpalaczy

We wsi Jazowcu w gminie Horodziejskiej aresztowano dn. 18 b. m. Aleksandra i Annę Szwajkowskich oddawna przez organa śledcze poszukiwanych. Szwajkowscy jeszcze w roku 1924 podpalili kilka gospodarstw, jednak dotychczas udało im się korzystać z wolności. Obecnie oddani zostali do dyspozycji sędziego śledczego.

Nasze sady i przemysł przetwórczy w Polsce.

Ze względu na aktualność sprawy założenia przetwórni owocowej na naszym terenie, uważam za wskazane podać do szerszej wiadomości nieco cyfr dużo mówiących o naszem sadownictwie, w zamiarze tem większego wskazania konieczności poparcia wszelkich zamierzeń, idących w tym kierunku, bez względu na źródło inicjatywy bądź prywatnej bądź samorządowej lub organizacji rolniczych.

Według spisu z r. 1921 Gł. Urz. statys. w Warszawie, pod sadami owocowemi w całem Państwie jest 224 tys. ha ziemi. Przeciętna ilość drzew owocowych przypadających na 1 ha dla całej Polski wynosi 155 szt. a ogólna ilość drzew owocowych 34 milj; według drzewa owocowego wypada następująco:

Jabłoni 19 milj. sztuk czyli 50% całej ilości drzew.

Grusz 4,5 milj. sztuk czyli 14% całej ilości drzew.

Śliwek 4,5 milj. sztuk czyli 14% całej ilości drzew

Wiśni 2,3 milj. sztuk czyli 7% całej ilości drzew.

Czereśni 2,0 milj. sztuk. czyli 6% całej ilości drzew.

Innych różnych 1,0 milj. sztuk czyli 3% całej ilości drzew.

Łącznie: 33,3 milj. sztuk czyli 100% całej ilości drzew.

Z powyższej ilości drzew zebrano w r. 1925 13.710.000 cnt. mer. owoców co w gatunkach wynosi:

jabłek	9.282 tys.	g.
gruszek	2.042 „	g.
śliwek	1.371 „	g.
wisien	476 „	g.
czereśni	539 „	g.

Na głowę wypada zatem ca 50 klg. owoców, licząc zaludnienie Polski według spisu za 1921 r. na 28 milj. głów.

Co się tyczy ilości przetwórni to samych wytwórni win, soków innych przetworów owocowych było według danych Min. Skarbu: w r. 1924 istniało 50 wytwórni

w r. 1924	„ 113	„
„ r. 1925	„ 206	„
„ r. 1925	„ 262	„

zatrudniających średnio 350 robotników stałych 2 liczby 262 przetwórni było fabryk win owocowych 111, gronowego 9, rodzenkowego 46, musującego 8 i miodu sycowego 87.

We wszystkich wytwórniach wyprodukowano wina owocowego:

w r. 1922	2 milj.	litr.
w r. 1923	1½ „	„
w r. 1924	1,3 „	„
w r. 1925	0,8 „	„
w r. 1926	2,5 „	„

co stanowi średnio dla wszystkich lat 50% ogólnej konsumpcji wina, i 0,1 litra na głowę, gdy we Francji np. wypada 94 litr. na głowę. Gdy weźmiemy pod uwagę że pełna produkcja istniejących winiarn owocowych wolna jest przerobić 4 tys. tonn cukru, to już nie potrzebujemy zwracać uwagi na znaczenie ekonomiczne dla kraju przemysłu winnego mówiąc już przetwórczym. Liczby powyższe niech będą wskaźnikiem jak ważne znaczenie ekonomiczne ma przemysł owocowy, bądź czem dla właścicieli sadów w kierunku starań i nawożenia sadów. Brak nam spółdzielni owocowych, brak nam organizacji, zbytu owocow stołowych wyborowych, średnich i nadających się na przetwórstwa, brak nam organizacji sadowniczej o której istnienie walczyć będziemy. Mniej projektów więcej realnej pracy. Właściciele sadów dużych winni zainicjować zjazd wojewódzki lub nawet paru powiatów dla zorganizowania się w związek celem stworzenia przetwórni. Dość sprzedawania za bezcen naszych owoców. W braku inicjatywy prywatnej — pole działania dla Kółek Rolniczych i C. T. R. Do powyższego tematu powrócę jeszcze.

Inż. Kazimierz Kraszewski.

Gościnne występy artystów warszawskich w Słonimie

W dniach 28 i 29 b. m. w Słonimie będą gościć artyści teatrów warszawskich Qui Pro Quo, Nowości, Karuzela, Czerwony As i Widowil między innymi Madziarówna i Sendecki. Na pierwszy ogień pójdzie Jazz-band i Nóżki (rewja), następnego dnia „Żona się nie dowie". Powodzenie artystów jest zapewnione.

Epidemja samobójstw w powiecie Nieświeskim

Mieszkanka wsi Łukawce w gm. Kleckiej Praksowia Tymofiejew cierpiała od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy, stając się wprost ciężarem dla swej rodziny.

W piątek dnia 20 b. m. wymknęła się niepostrzeżenie z domu, omyliwszy czujność domowników i wskoczyła do studni. Zaniepokojona rodzina rozpoczęła wraz z policją poszukiwania i wydobyła martwe już zwłoki topielicy.

W niespełna dwa dni później we wsi Rakowicze znaleziono wczesnym rankiem wiszącego w stodole Józefa Kuchtę. Rodzice zrozpaczeni śmiercią młodego, bo zaledwie 21 lat liczącego syna, który odznaczał się szlachetnym charakterem przypuszczają, iż syn popełnił samobójstwo z zawiedzionej miłości.

Baczność Narciarze!

Członkowie Sekcji Sportów Zimowych

W niedzielę dnia 29 stycznia wyruszy

Wycieczka narciarska

w okolice lasu Horodziłowskiego

Zbiórka z ekwipunkiem i żywnością róg ul. Korelickiej i Rynku

punktualnie o godz. 9 rano

powrót około godz 4 po poł. PACZESNY

RADJO PROGRAM

Czwartek. 26 Stycznia.

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.
12.05—12.30. W rocznicę powstania styczniowego utwory Żeromskiego wypowie art. dram p. Mieczysław Szpakiewicz, staraniem Min. W. R. i O. P.
12.30—14.00. Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warszawskiej.
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, oraz nadprogram.
15.20—16.25. Przerwa.
16.25—16.40. Komunikat harcerski.
16.40—17.05. „Kącik dla kobiet"—wygł. p. Marja Ankiewiczowa.
17.20—77.45. „Wśród książek"—przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
1.745 Audycja literacka
19.05—19.15 Komunikat rolniczy
19.15—19.35 Rozmaitości
19.35—20.00 Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardziner
20.00—20.30 Przerwa
20.30 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Aleksandra Sielskiego 1) J. V. Hamm: Marsz „Sułtan". 2) Yoshitomo: święto japońskie kwitnienia wiśni, 3) H. Mydleton: „Sen murzyna"—fantazja, 4) R. Vollstedt: „Taniec brzucha", 5) W. Nehl: „Etagatjah", serenada japońska, 6) P. Lincke: Defilada sjamska. 7) G Sebek: Chór derwiszów, 8) x. x. x. — Marsz janczarski z XVII w. (ilustr. A. Sielski).
22.00—22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny
22.20—22.30 Komunikat policyjny, sportowy i nadprogram
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek, 27 Stycznia.

12.00 Sygnał czasu, hejnał w Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram
15.20—16.20 Przerwa
16.20—16.40 Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. H. Mościcki
16.40—17.05 Odczyt p. t. „Propaganda lotnictwa w szkołach"—wygł. red. Jerzy Osiński
17.20—17.45 "Zima i lato we Wschodnich Karpatach" (Dział „Krajoznawstwo")—wygł. dr. Mieczysław Człowicz
17.45 Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa: 1) Andrzej Czerniawski: Wiązanka pieśni rosyjskich, 2) Romanse cygańskie: a) Jamszczyk, b) Para gniadych, c) Czajka, d) Biała akacja, e) Kazbek, 3) Glinka: Elegja, 4) Rachmaninow: Serenada, op. 8 nr. 5. 5) Prisowski: Szumka ukraińska
Część II 6) F. W. Meacham: Patrol amerykański 7) P. Lincke: Gawot z operetki „Lizystrata", 8) A Dworak: Humareska, 9) Wład. Grot: Wiązanka melodyj moniuszkowskich.
19.05—19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej
19.15—16.20 Rozmaitości
19.30—19.55 Odczyt p. t. „O rozpowszechnieniu chorób wenerycznych w Polsce„ (Dział „Hygjeny i medycyny") wygł. dr. Szczodrowski
19.55—20.15 Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki"—wygł. prof. St. Miewiadomski
20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej
22.00—22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
22.20—22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram.

Złe piece przyczyną nieszczęścia

We wsi Dolna-Ruta w gminie Horodeczno dn. 21 w godzinach południowych wybuchł w domu Wojniły Stefana z niewiadomej przyczyny pożar. Wiatr sprzyjający utrudniał akcję ratunkową tak, że w kilka godzin spłonął nietylko dom mieszkalny, ale stajnia i chlew z inwentarzem żywym tj. 5 owcami, 2 prosiakami i 11 kurami.

Dnia 22 bm. podobne nieszczęście spotkało w gminie Wsielubskiej kolonji Ocminowo Furmana Michała, którego dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi stał się pastwą płomieni i to podczas nieobecności gospodarzy. Przypuszczalnie wadliwość pieca była przyczyną pożaru.

Redaktor i wydawca **Zygmunt Kamieński.** Druk. Wydz. Pow. w Nowogródku.